

Kurier Szczeciński

Nr 29 (9129)

Rok założenia 1945

Cena 50 gr

PONIEDZIAŁEK,
4 LUTEGO
1974 ROKU
WYD. AB



Minister spraw zagranicznych ZSRR w USA

Dziś spotkanie Nixon-Gromyko

4.II. WASHINGTON PAP. W niedzielę przybył do stolicy USA minister spraw zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko. Na lotnisku Andrews witali go sekretarz stanu USA Henry Kissinger i inne osobistości oficjalne. Według przewidywań agencji zachodnich dziś, 4 bm. minister Gromyko spotka się z prezydentem Nixonem.

— PRZYBYŁEM do Waszyngtonu z krótką wizytą na zaproszenie rządu USA — oświadczył A. Gromyko dziennikarzom. Z przyjemnością spotkam się z prezydentem Richardem Nixonem i sekretarzem stanu Henrym Kissingerem. Obie strony uważają, że istnieje wiele problemów, na których temat należy wymienić poglądy. Mam na względzie zarówno stosunki dwustronne między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi, jak też problemy międzynarodowe.

ABY ułatwić zadanie przedstawicielom prasy, którzy z pewnością będą zadawać pytania na temat wizyty sekretarza generalnego KC PZPR Leonida Breżniewa na Kubie, mogę powiedzieć, że wizyta ta wypadła bardzo dobrze. Jej rezultaty odpowiadają sprawie dalszego rozwoju i pogłębienia stosunków między Związkiem Radzieckim a Kubą, osłabieniu napięcia międzynarodowego i umocnieniu pokoju.

WITAJĄC A. Gromykę, sekretarz stanu USA Henry Kissinger oświadczył, że w toku wymiany poglądów zostanie poruszonych wiele problemów.

Jako współprzewodniczący światowej konferencji bliskowschodniej omówimy sytuację w tym rejonie kuli ziemskiej. Poruszymy sprawę rozmów o ograniczeniu zbrojeń strategicznych. Nasza wymiana poglądów

przebiegać będzie w duchu współpracy i w interesie międzynarodowego pokoju — powiedział sekretarz stanu USA.

DECYDUJĄCE ROKOWANIA

Ostatnia szansa rządu Heatha

90 proc. górników za strajkiem powszechnym

LONDYN PAP. Premier W. Brytanii Edward Heath przeprowadzi dziś, 4 bm. kolejne rozmowy z przywódcami centrali związkowej TUC, zmierzające do zlikwidowania długotrwałego konfliktu, jaki zaistniał między rządem a górnikami. Jeśli te rozmowy, określone przez agencję jako ostatnia szansa brytyjskiego rządu, nie doprowadzą do porozumienia, 270 tys. górników ze wszystkich kopalni węgla przystąpi do strajku powszechnego. Grozi to również nasileniem się fali strajków w innych gałęziach gospodarki brytyjskiej.

WEDŁUG informacji Agencji Reutera, premier Heath oświadczył w sobotę, że zamierza powołać specjalną komisję, która przestudiowałaby problemy związane z żądaniem górników po prawy warunków ekonomicznych. Doniesienia prasy bry-

Pod przewodnictwem E. Gierka

KRAJOWA NARADA na temat węzłowych zadań w realizacji planu rozwoju kraju

W URZĘDZIE Rady Ministrów w Warszawie rozpoczęła się dziś rano pod przewodnictwem Edwarda Gierka krajowa narada na temat węzłowych zadań w realizacji planu rozwoju społeczno-gospodarczego kraju w roku bieżącym. Na naradę przybyli m.in.: Henryk Jabłoński, Piotr Jaroszewicz, Mieczysław Jagielski, Stefan Olszowski, Franciszek Szlachet, Jan Sztybel, Józef Tejchma, Kazimierz Barcikowski, Stanisław Kowalczyk, Jerzy Łukaszewicz.

W OBRADACH biorą udział członkowie rządu, sekretarze ekonomicznych komitetów wojewódzkich PZPR, wojewodowie, prezydenci miast, dyrektorzy przedsiębiorstw przemysłowych, budowlanych i transportowych, sekretarze komitetów zakładowych PZPR, kierownicy organizacji gospodarczych, pracownicy zaplecza naukowo-technicznego.

Otwierając obrady, Edward Gierek stwierdził, że obecna narada — pierwsza z zapowiadanych przez Biuro Polityczne — ma na celu wypracowanie najsukurszejszych dróg i metod realizacji zadań społeczno-gospodarczych, wytyczonych w uchwale VI Zjazdu PZPR.

Następnie zabrał głos premier Piotr Jaroszewicz. (PAP)

MGŁA nad Szczecinem

◆ WSTRZYMANY
RUCH STATKÓW
◆ ODWOŁANY LOT
DO WARSZAWY

GĘSTA MGŁA utrzymuje się nad Szczecinem i naszym województwem już od ponad doby. W nocy wystąpiły tylko kilkugodzinne przejaśnienia. W tej sytuacji, gdy widoczność spadała na lotnisku wodnym Szczecin — Świnoujście do kilkudziesięciu metrów, wstrzymano ruch statków. Natomiast w porcie mgła szczególnie nie utrudniała przeładunków.

Dość więcej kłopotów miał „Lot”. Dziś rano gęsta mgła spowodowała odwołanie lotu do Warszawy.

Kolejarze natomiast nie zanotowali większych opóźnień pociągów. Dzisiejszy poranny pociąg z Warszawy spóźnił się wprawdzie o 64 min., a z Katowic o 41 min., jednak opóźnienia te powstały poza okrzegiem szczecińskim.

W samym mieście kierowcy jeździłi znacznie wolniej, używając świateł mijania. Dziś rano nie było poważniejszych kolizji spowodowanych przez mgłę.

W NIEKTÓRYCH rejonach miasta jeszcze o godz. 8 widoczność na ulicach sięgała najwyżej kilkunastu metrów. Na skrzyżowaniu przy Bramie Portowej światła sygnalizacyjne z trudem przebiegały przez gęstą warstwę mgły. Ruch odbywał się tu jednak sprawnie. Im bliżej Odrzy, tym mgła stała się gęstsza. Na skrzyżowaniu przy Mostu Długim, ul. Energetyków, ul. Gdańskiej widoczność była bardzo ograniczona. Tramwaje przypominały widma, wyślizgujące się nagle z miedzianego tumanu. Mgła zalegała też rozległe tereny poł. przy Basenie Górnym.

WODOCIĄGOWA WODA

JAK ZE ŹRÓDŁA

Szczecinianie to kupią...

KONTYNUUJĄC swoją interakcyjną akcję p.n. „Góliniowski Bank Doświadczeń Młodych” stoleczny dziennik „Życie Warszawy” (z 2 bm. przyniosło niezwykle ciekawy materiał dotyczący rewelacyjnego domowego mini-filtru, zakładanego bezpośrednio na kran. Jego producentem są Krafkowskie Zakłady Armatur (współprcujące w tej dziedzinie z AGH). Filtr kuchenny, czy jak go nieszczęśliwie w zakładach nazywają — „zrdelko”, działa na bazie węgla aktywnego. Woda z rur rozpuszczana jest po prostu do dółu przez zbiorniczek z polipropylenem zawierający 250 gramów węgla aktywnego. I gram węgla aktywnego ma 800 m kw. powierzchnię absorpcyjną — a całość 250.000 metrów. Jest to powierzchnia dostatecznie duża, aby zatrzymać osadzające się na niej zanieczyszczenia. Teoretycznie, odpowiedniej jakości węgiel aktywny zatrzymuje związki fenolu i chloru, a także zanieczyszczenia mechaniczne. Szczególnie wydajnie odtrąca chlor.

Woda w naszych miastach ma nieprzyjemny smak i zapach właśnie z powodu zbyt dużej ilości chloru, a nie fenolu. Węgiel aktywny pochłania doskonale deterenty, czego nie można powiedzieć o metodzie ozonowania. Poprawia wybitnie smak i zapach barwy wody.

Krafkowskie Zakłady Armatur produkują obecnie trzy typy filtrów dostosowanych do różnych rodzajów armatur używanych w kraju. Są to filtry wolno stojące i wiszące

(Dokończenie na str. 2)

WIADOMOŚCI DNIA

BRUKSELA. Ministrowie spraw zagranicznych państw EWG rozpoczynają tu dwudniowe obrady na temat stanowiska, jakie państwa Wspólnego Rynku powinny zająć w Waszyngtonie na planowanej konferencji poświęconej problemom energetycznym.

TEL. AWIAT. Radio Izrael poinformowało w niedzielę, że izraelski minister spraw zagranicznych Aba Eban uda się w końcu lutego lub na początku marca z wizytą do Waszyngtonu. Przeprowadzi on rozmowy z sekretarzem stanu USA Henrym Kissingerem na temat dalszych negocjacji w sprawie rozwiązania konfliktu bliskowschodniego.

WIEDEŃ. Dziś w pobliżu Salzburga spotkała się przywódca polityczni z 8 krajów: premier Holandii, premier Kanady, prezydent Meksyku, premier Szwecji, prezydent Szwajcarii i kanclerz Austrii. Konferencja jest nieformalnym spotkaniem zorganizowanym z inicjatywy tzw. klubu rzymskiego — organizacji naukowców, polityków i biznesmenów, zajmujących się problemami futurologii. Politycy omówią problemy społeczne i polityczne nekujące doświadczy świat. Politycy wypowiedzieli się jako osoby prywatne. Wyniki obrad nie będą publikowane.

Z PRACY PORANNIEJ

6.II — PLBNUM KW PZPR
W SZCZECINIE

JAK INFORMUJE dzisiejszy „Głos Szczeciński” w środę 6 lutego br. odbędzie się kolejne posiedzenie plenarne Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Szczecinie. Przedmiotem obrad będzie program rozwoju produkcji rolnej i przemysłu rolno-spożywczego w województwie szczecińskim w latach 1974—1976.



Dziś w numerze: ◆ Aby ułatwić drogę do zawodu ◆ System dostaw sprzyja „chomikowaniu” ◆ „Prawdziwa cnota...” ◆

Junacy z Polic — jedni z pierwszych

Młodzieżowy czyn na 30-lecie PRL

JUŻ NIEBAWEM młodzież całego kraju rozpocznie realizację czynów społecznych i produkcyjnych, związanych z uczczeniem 30-lecia PRL. Jedynymi z pierwszych są junacy 2-24 Ochotniczego Hufca Pracy w Policach, którzy wczorajszą niedzielę poświęcili pracy przy budowie obiektów dla Politechniki Szczecińskiej.

PRZED godziną 8 rano rozległy plac budowy obok Wydziału Budownictwa i Architektury PS zapelniał się gwarem. 150 junaków, prawie cały hufiec, przyjechało na ten czyn. Pod hasłem: „Wzorowa nauka i praca — junakim wkładem w 30-lecie PRL” rozpoczęto prace. Młodzież murowała ścianki działowe, robiła zbrojenia ław fundamentowych, prowadziła roboty ciesielskie, niwelację terenu oraz wykopy fundamentów.

Jak poinformował nas dyrektor ekonomiczny NPPB mgr Zdzisław Mucha, do godz. 12.30 wykonano wszystkie przewidziane na ten dzień prace. Warto tu dodać, że wczoraj pracowali także na budowie cały personel inżynieryjno-administracyjny, z kierownictwem budowy inż. Emilem Kutkowskim na czele. Właśnie kierownik budowy powiedział:

— Jesteśmy bardzo zadowoleni z pracy młodzieży. Na tej budowie każda godzina jest drogą. Ponieważ budynek dla Wydziału Budownictwa i Architektury PS uznany został Pomnikiem 30-lecia na Ziemi Szczecińskiej, do końca czerwca musimy go skończyć. Liczymy na to, że pomoże nam w tym młodzież.

Nadzieje te na pewno zostaną spełnione, bowiem — jak powiedział nam komendant 2-24 OHP — Waldemar „Olkiewicz” wczorajszą niedzielą była dopie-

Szczecinianie to kupią...

(Dokończenie ze str. 1)

M 480: zestaw zaworów zlewomywawych z filtrem M 101; bateria zlewomywawka z filtrem M 1308. Co jakiś czas trzeba wymieniał wkład filtra (co trzyma do dwunastu miesięcy). Duża zaleta „dródek” jest fakt, że można je wyłuszczyć. Woda do prania czy mycia podłogi nie musi być przelewać specjalnie filtrowana. Historia wprowadzania filtra do produkcji jest niezwykle krótka. Optymistycznie jednak, przy założeniu, że w drugim kwartale 1973 roku a po trzech miesiącach wypuszczone już pierwszą partię. Filtry pokazano na jesiennych targach krajowych w Poznaniu. W czwartym kwartale wyprodukowano ich 15 000 sztuk.

W tym roku zakłady są w stanie wypuścić na rynek 200 000 sztuk. Handlowcy są ostrożniejsi, bo zamówili do tej pory tylko 60 000. Towar jest nowy, a ludzie jeszcze nie bardzo wiedzą do czego służy i jak się z nim obchodzić. Ceny filtrów — od 230 złotych za wolno stojący do 690 złotych za całą gotową baterię zlewomywawą.

W użyciu znajduje się w tej chwili już kilkadziesiąt filtrów. Napływ opinie prywatnych użytkowników, m.in. od ludzi chorych na watrobie, wskazuje, że „dródek” czy alergię, którzy wyrażają się o „dródek” w superlatywach. Są również pochlebne opinie warszawskiego i krakowskiego Sanocidu, a także zezwolenie na produkcję wydane przez Państwowy Zakład Higieny.

MOŻNA się spodziewać, że kto jak kto, ale szczecinianie handlowcy nie powinni być w tym względzie zbyt ostrożni — dla srodze doświadczonych odrzańskim „naktarem” mieszkającym Szczecina owe domowe filtry to prawdziwy skarb!

Dodajmy jeszcze na koniec, że podobne filtry firm zachodniemieckich, ustępujące — zdaniem fachowców — klasą wyrobom krakowskim, kosztują 17 dolarów za sztukę.

Z inicjatywy „Synów Pułku” — do Banku Centrum Zdrowia Dziecka

W WYNIKU akcji prowadzonej przez warszawski klub „Synów Pułku”, honorowych dawców krwi po hasłem: „Wista — Odra — Baltyk” zgromadzone już z całego kraju ponad 3 200 litrów krwi. Cenny ten dar jest sukcesywnie przekazywany szpitalom dziecięcym. Akcja „Synów Pułku” zainicjowana w Warszawie przeniosła się na teren Śląska, Poznania, Wielkopolski i Szczecina, gdzie środowiska starszej młodzieży zbierają i oddają krwi do Banku Kwi Centrum Zdrowia Dziecka upamiętniając rocznicę wywołania ich regionów. Na Śląsku kontynuują akcję „Synów Pułku” — górą z Kopalni Węgla Kamiennego Mieszkowice, hutnicy z Gliwic i ZMS-owcy z Bolesławca. W Poznaniu i Wielkopolsce prowadzi ją „Synów Pułku” zresztami z ZBOWiD, którzy wznowili honorowe dawstwo pod hasłem: „Serdusznym krew”. W Szczecinie podjęli akcję i propagują ją „Synów Pułku” wraz z miejscową służbą zdrowia.

(Wit)

W woj. zielonogórskim

Nowy wydział „Selfy”

NABARDZIEJ chyba rozpowszechnionym wyrobem szczecińskiej „Selfy” są efektywne porcelanowe imitacje elektryczne. Do niedawna jeszcze sporo kłopotów narażać fabrykę transport kruchych korpusów, które sprowadzano z Miastowic w województwie zielonogórskim. Aby uniknąć komplikowanego i kosztownego transportowania ich do Szczecina, w Miastowicach zakładach „Selfy” utworzono ostatnio wydział montażu grzejników Fabryki Sprężu Elektrotermicznego. Tamtejsze zakłady udostępniły „Selfy” hale produkcyjną, zapewniły także fachową kadre. Spodziewać się należy dzięki temu skrócenia cyklu montażu imitacji oraz oszczędności kosztów transportu. (mw)

SPORT — SPORT — SPORT

Łyżwiarские ME zakończone

W SOBOTĘ, zakończyły się w Zakopanem mistrzostwa Europy w łyżwiarstwie figurowym. Tytuł mistrzowski w konkurencji solistów wywalczyła 17-letnia reprezentantka NRD — Erika Scheubert. Medal zdobyła reprezentantka Holandii Dianne de Leeuw, a brązowy Liana Drabova (CSRS).

PUNKTACJA MEDALOWA

	złote	srebrne	brązowe
ZSR	2	1	2
NRD	2	1	1
W. Brytania	1	1	1
Holandia	1	1	1
CSRS	—	—	1

SKŁAD NARCZARZY NA FALUN

W ZAKOPANEM obradował zarząd PZN, który ustalił następujący skład reprezentacji Polski na narciarskie mistrzostwa świata w konkurencjach klasycznych w Szwajcarii (Falun 16-24 lutego):

biegi kobiet: Chromik, Władysław Majerczyk i Zofia Majerczyk, Gabriela Dural i Pawłuski

Dwubój klasyczny: Kawulok i Legierski — Koniakow, Długopolski i Zubek oraz Hula.

Skoki: Pawłuski, Krzysztofak Bobak oraz jeden z dwójki Fortuna i Tajner.

Konkurencje biegowe: mędzyn: Stasz, Gasiński, Ryśka i jeden z dwójki Fortuna i Tajner.

konkurencje mieszane: mędzyn: Stasz, Gasiński, Ryśka i jeden z dwójki Fortuna i Tajner.

konkurencje mieszane: mędzyn: Stasz, Gasiński, Ryśka i jeden z dwójki Fortuna i Tajner.

konkurencje mieszane: mędzyn: Stasz, Gasiński, Ryśka i jeden z dwójki Fortuna i Tajner.

konkurencje mieszane: mędzyn: Stasz, Gasiński, Ryśka i jeden z dwójki Fortuna i Tajner.

konkurencje mieszane: mędzyn: Stasz, Gasiński, Ryśka i jeden z dwójki Fortuna i Tajner.

konkurencje mieszane: mędzyn: Stasz, Gasiński, Ryśka i jeden z dwójki Fortuna i Tajner.

konkurencje mieszane: mędzyn: Stasz, Gasiński, Ryśka i jeden z dwójki Fortuna i Tajner.

Lublinianka — Śląsk Wrocław

Wybrzeże Gdańsk — Legia W-wa

TABELA:

1) Wisła Kraków 16 4 36 1755-1539

2) Resovia 15 5 35 1730-1532

3) Wybrzeże Gdańsk 12 8 32 1643-1611

4) Śląsk Wrocław 12 8 32 1614-1534

5) Legia W-wa 12 8 32 1751-1703

6) Lech Poznań 10 10 30 1596-1616

7) Polonia W-wa 8 12 28 1561-1616

8) POGON SZCZECIN 6 14 26 1468-1712

9) Spółnia Gdańsk 6 14 26 1319-1558

10) Lublinianka 3 17 23 1534-1720

DOBRY REZULTAT MŁODEJ

POLSKIEJ PŁYWACKI

14-LETNIA polska pływaczka

Marta Wysocka uzyskała w Halle

na 200 m st. klasycznym b. dobry

rezultat 2.36.3. Najlepsze pływaczki

europejskiej Kornelia Bander wygrała

tatu trzy konkurencje: 100 m

dowolnym w 59.3, 200 m dow. —

2.12.1 i 400 m dow. — 4.37.1.

MEDALIŚCI mistrzostw

Europy w saneczkarstwie,

które odbywały się 3 m. w

Imst (Austria). Na zdjęciu:

Halina Kanasz (srebrny

medal w jedynkach) oraz

Roman Hurej i Józef Pie-

trotczyk (brązowy medal

w dwójkach) wraz z tre-

nami. CAF-PI-telefono

Tydzień w Sejmie

● Postęp w budownictwie ● Ocena prawa o wykroczeniach ● Warunki socjalne w komunikacji i łączności

ZADANIA, stojące przed budownictwem przemysłowym w przyszłym planie pięcioletnim, podobnie jak zadania dwóch ostatnich lat planu obecnego, wymagają znacznego przyspieszenia tempa rozwoju wykonawstwa budowlanego. Jednym z podstawowych warunków dla osiągnięcia tego celu jest postęp techniczny — skracanie czasu budowy, obniżanie ciężaru obiektów, racjonalne stosowanie typowych i zunifikowanych elementów konstrukcyjnych.

PROBLEMY postępu technicznego i ekonomicznego w budownictwie przemysłowym omawiała w minionym tygodniu sejmowa Komisja Budownictwa i Gospodarki Komunalnej. Posłowie podkreślali m. in. że zamierzaniem w dziedzinie rozwoju techniki powinny odpowiadać plany wszystkich resortów współpracujących z budownictwem. Szczególnie dotyczy to przemysłu ciężkiego i chemicznego oraz leśnictwa. M. in. przewidywany wzrost zużycia stali przez budownictwo wymaga szybkiego rozszerzenia bazy wytwórczej konstrukcji stalowych i zapewnienia dostaw stali o wyższej wytrzymałości. Na przemysle chemicznym ciąży obowiązek rozwoju produkcji środków zabezpieczających konstrukcje stalowe przed korozją.

Zagadnieniem wielkiej wagi jest — stwierdzili posłowie — szersze niż dotychczas wykorzystanie kadry naukowej wyższych uczelni dla rozwoju zaplecza badawczego budownictwa. Dotychczas stosowane technologie są zbyt pracochłonne, angażują zbyt wiele siły roboczej — i tu właśnie tkwią głównie rezerwy w budownictwie przemysłowym.

Komisja uchwaliła także dyskusję w sprawie rozwoju budownictwa jednorodzinnego. Posłowie uznali za celowe ułatwienie nabywania działek pod budownictwo, zwiększenie pomocy kredytowej państwa oraz obniżenie kosztów produkcji materiałów dla budownictwa jednorodzinnego. WIELE komisji sejmowych planuje przeprowadzenie szerokiej debaty na temat zmniejszenia ludu i porządku publicznego w kraju. Jednym z etapów tej dyskusji było posiedzenie Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości, która rozpatrzyła stan realizacji prawa o wykroczeniach. Jak poinformował posłowie minister spraw wewnętrznych B. Stachura, w ub. roku komisja do spraw wykroczeń rozpatrzyła ok. 730 tys. spraw. Prawie 40 proc. dotyczyło wykroczeń komunikacyjnych, zaś 30 proc. wykroczeń przeciwko spokojowi i porządkowi publicznemu, popełnianych z reguły pod wpływem alkoholu.

Na posiedzeniu stwierdzono, że nowe prawo o wykroczeniach

zadaniem postów poprawa warunków socjalnych powinna nastąpić nie tylko przez podejmowanie nowych inwestycji, ale także przez poprawę organizacji pracy.

W dyskusji wiele uwagi poświęcono opiece lekarskiej. Zbyt wolno rozwija się koleje szpitalnictwa. Niedostatek lekarzy utrudnia prowadzenie prawidłowej działalności profilaktycznej. Niski jest poziom opieki lekarskiej nad pracownikami transportu samochodowego. Np. przy przeprowadzaniu obowiązkowych skrótowych badań profilaktycznych kierowca traci często kilka dni. Przedstawiony przez resort program poprawy warunków socjalnych postuluje przyjęcie, w uzamien, podkreślając, że trzeba zapewnić jego szybki i pełny realizację.

Dotyczący tych samych zagadnień program, opracowany przez resort leśnictwa, wiele miejsca poświęca poprawie warunków mieszkaniowych. Obecnie stonicy zaspokojenia potrzeb w dziedzinie socjalno-bytowej w przedsiębiorstwach podległych resortowi leśnictwa jest bardzo zróżnicowany.

Zdaniem posłów niezbędne jest wyównywanie takich dysproporcji. Posłowie pozytywnie ocenili zamierzenia dotyczące rozwoju zakładów służby zdrowia. Przewiduje się rozszerzenie opieki zdrowotnej m. in. przez zawieranie odpowiednich porozumień z ośrodkami przemysłowej oraz powszechnej służby zdrowia.

SPRAWOZDAWCA

Dziś w TV

Nowa inscenizacja „Niemców“

DZIŚ 4 m. w poniedziałek w Teatrze TV nadana zostanie sztuka Leona Kruckowskiego „Niemcy” w nowej inscenizacji Jana Świderskiego.

— CWIERC wieku, jakie upłynęło od napisania tej sztuki, nie osłabiło jej aktualności — powiedział reżyser dzieł „Niemcy”. Dziś po trzydziestu na ten utwór szerzej, dla współczesnego widza stał się on dramatem postaw moralnych. Siła i siła prof. Sonnenbrucha staje się zarówno kłeska człowieka jak i kompromitacja postawy bierności.

W roli prof. Sonnenbrucha wystąpi Gustaw Holoubek. Berte gra Beata Mikolajaska, Ruth — Maja Komorowska, Liesel — Ewa Miłde, Petersa — Marek Wyszczelski, Willego — Andrzej Seweryn, „Niemcy”.

W Teatrze TV dramat Leona Kruckowskiego realizowany był już dwukrotnie: w 1961 r. w reżyserii Adama Hanuszkiewicza z Janem Kreczmarem w roli prof. Sonnenbrucha i Gustawem Holoubkiem w roli Petersa oraz w 1969 r. w reżyserii Kazimierza Dejmka z Zdzisławem Mrożewskim jako prof. Sonnenbruchem i również z G. Holoubkiem w roli Petersa.



Za 50 koron - wierna żona z Cejlonu...

4.11. GOETEBORG PAP. „Jeśli pragniesz poznać dziewczecię, która nie śmie sprzeciwić się mężowi, która pragnie być tylko jego służką i nigdy go nie zdradzi — załaduj prospekt i przyślij 50 koron...” takiej treści ogłoszenia ukazują się od pewnego czasu w prasie szwedzkiej, a ich nadawcą jest firma „World Wide Connection”, czyli faktycznie niejaki pan Björger Sjögren, urzędujący w jednym pokoju swego mieszkania w Göteborgu.

TEN, kto zdecydował się przekazać powyższą sumę, otrzymuje od Sjögrene kilka fotografii dziewcząt cejlońskich i druczek, wychwalający zalety kobiet ze Sri Lanki. Po wpłacie nowej sumy kandydat na męża Cejlonki otrzymuje adres panny i może nawiązać z nią korespondencję. Jeśli strony dojdą do porozumienia „narcyzów” sprowadza na swój koszt pannę z jej dalekiej ojczyzny i łączy ją pośrednictwem następną opłat.

W wywiadzie dla gazety „Arbetet” Sjögren oświadczył, że nawiązał osobiste kontakty z biurami matrymonialnymi na Cejlonie i go to jest przyciągać z pomocą swym rodakom rodzaju męskiego, którym — jak stwierdza — ma już dość Szwedek, pełnych egoizmu, wygórowanych wymagań i rzadko kiedy wiernych.

Redakcja „Arbetet” zwróciła się także do szefa policji w Göteborgu z zapytaniem, dlaczego nie interweniuje wobec jawnych usiłowań stręczycielstwa ze strony powyższego spryciarza. Szef policji zapowiedział, że ma na oku działalność „World Wide Connection” ale dopóki nie wpłynęła żadna skarga, policja nie ma powodów do wtarcenia się w działalność usługową obywatela Sjögrene’a.

Zakończenie wizyty przyjaźni na Kubie

Leonid Breżniew powrócił do Moskwy

W drodze powrotnej krótka wizyta na N. Fundlandii

4.2. MOSKWA PAP. Dziś w poniedziałek powrócił do Moskwy z Hawany sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew. Przebywał on na Kubie na zaproszenie i sekretarza KC Komunistycznej Partii Kuby, premiera rządu rewolucyjnego Fidela Castro z oficjalną wizytą przyjaźni w dniach od 28 stycznia do 3 lutego br.

W NIEDZIELĘ w drodze powrotnej z Hawany do Moskwy sekretarz generalny KC KPZR zatrzymał się w Gander (Nowa Fundlandia).

Na lotnisku L. Breżniewa powitali ministrowie spraw rozwoju gospodarczego Kanady D. Jamieson, wicepremier prowincji Nowa Fundlandia T. Farrell

i inne kanadyjskie osobistości oficjalne.

Między L. Breżniewem i D. Jamiesonem odbyła się przyjacielska rozmowa, w toku której poruszono niektóre problemy stosunków radziecko-kanadyjskich.

D. JAMIESON przekazał sekretarzowi generalnemu KC KPZR odpowiedź premiera Kanady Pierre Trudeau na jego list.

Pierre Trudeau w swej odpowiedzi życzył narodowi radzieckiemu pomyślności i rozwoju i wskazywał na pomyślny rozwój stosunków między Związkiem Radzieckim i Kanadą w interesie narodów obu państw i współpracy międzynarodowej.

P. Trudeau wyraził nadzieję, że ścieżka współpracy i konfliktu między obu państwami będzie nadal się rozwijała na tej trwałej podstawie, którą już stworzono.

2 BM, po zakończeniu rozmów radziecko-kubańskich w Hawanie, odbyło się spotkanie sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa z I sekretarzem KC KP Kuby, premierem Fidelem Castro.

CAP-PI-telefoto

W HAWANIE ogłoszono komunikat o oficjalnej wizycie przyjaźni na Kubie Leonida Breżniewa.

KOMUNIKAT stwierdza, że w czasie spotkań i rozmów omówiono stan i perspektywy rozwoju stosunków radziecko-kubańskich oraz szeroki krąg aktualnych problemów międzynarodowych. Rozmowy przebiegały w serdecznej atmosferze i po wzajemnie pełnym zrozumieniu i pełnym zrozumieniu, jednemu celów i stanowisk ZSRR i Republiki Kuby. Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i Komunistycznej Partii Kuby, ich niezłomną wierność nauczaniu marksistowsko-leninowskiemu, sprawie walki o zbudowanie socjalizmu i komunizmu.

Katastrofalne opady śniegu we Włoszech

4.2. Rzym PAP. Północna część Włoch nawiedziła katastroficzna śnieżnica. W ciągu ostatnich 24 godzin Alpejska spadała tak duża ilość śniegu, że wiele miejscowości jest odciętych od świata. Natomiast na południu pada obfity deszcz, zwłaszcza na Sycylii i na Sardinii.



Pod błękitną flagą ONZ (1)

Polacy na 101 kilometrze

JEST 12 STYCZNIA, godzina szósta rano. Idę wzdłuż namalowanego miasteczka naszej bazy świecą latarki, buty zapadają się w błotnistą ziemię, przenikliwie zimno. Z ironią wymawiamy już słowa: ciepła Afrika. Pod mundurem mamy dres, a na mundurze ciepłą polową kurtkę z futrzanym kołnierzem. Ekwiipunek i uzupełnienia torba polowa obciążona puszkami konserw, którymi obdarzył mnie starszy sierżant Leszek Magdziarz z naszej służby żywnościowej.

Przed punktem kontroli technicznej stoją już dwa „żaki” i dwa „Stary-60”. W pobliżu, wśród polskich żołnierzy stoi postępujący butami fiński oficer. Fin marnarzem w Afryce.

Podchodzi dowódca naszej grupy, podpułkownik Jan Gowiak. Zarządza zbiorcze i mówi do nas krótko, po żołniersku:

— Jedziemy na 101 kilometr drogi Kair — Suez. Mamy zbudować tam punkt przeładunku wody dla fińskiego batalionu pływackiego służącego w rejonie Suez. Po raz pierwszy więc żołnierze Izraelczy zobaczą polskie mundury. Wzrost, z doniesień prasowych, że niektórzy w czasie jazdy muszą zachować odległość pięćdziesięciu metrów. W razie konieczności postępu — sygnał długimi światełkami. No i żeby nikt wówczas nie zjeżdżał na pobocze szosy. Trzeba przestrzegać wszelkich zasad bezpieczeństwa.

SIADAMY DO SAMOCHODÓW. Kierowca naszego „żakika” wlatuje ogryzając i ruszamy. Po chwili do wakuotu silnika dołącza się głos udający się w rejon przerywania ognia. Intensywna młota każdy wóz wyborze białego koloru nie decydowały też warunki klimatyczne. Po prostu samochody Doraznych Sił Zbrojnych ONZ — ze względu na bezpieczeństwo — muszą być widoczne z daleka.

— Zaczynamy rozmawiać z fińskim oficerem, który jest pasażerem naszego „żakika”. Układa się, gdy wolno notuję jego nazwisko: kapitan Riisela-Kallinen.

— Kanadyjczyk też łamie sobie język na moim nazwisku. W sztabie Doraznych Sił Zbrojnych ONZ nazywają mnie „kapitan Kobi”.

Wzdłuż drogi rozciąga się dziś — szaro-brunatny pejzaż pustyni. Piasek żółty, błękitny kolor na pustyni zalega od nory dół, wierzchołki atmosferyczny i chłuba tysiące innych powodów. W każdym razie najczystszy dął odładował pustynię w kolorze żółto-brązowym.

Na szosie, od czasu do czasu, pojawiają się zapory: bezkoni benzyne wypełnione piaskiem. Przy tych zaporach pełnią służbę poste-

runki egipskiej policji wojskowej. Żołnierze tej formacji noszą czerwone berety. Na widok naszych wozów Egipcjanie już z daleka machają rękami, że droga wolna. Im bliżej „101 kilometra”, tym więcej śladów wojny, która tutaj się zakończyła.

OTO MIJAMY PUNKT TANKOWANIA WODY dla ludności Suez. Przed kilkusetmetrowymi wielkimi kranami ustawionymi na pustyni stoją samochody-cysterny. Rurcią dostarczający wodę dla tego miasta został bowiem przerwany w toku działań wojennych. W Suezie jest wprawdzie niewielka ilość ludności cywilnej, ale przy wyspie, która to nawet teraz okresowych upałów brak wody jest zapewne dotkliwym i myślnym — na „101 kilometr”. Czy przedkładać dobrą do Suez? To zależy od wielu okoliczności. Najważniejsza — to fakt, że musimy przejechać przez pozycje wojsk izraelskich. Potrzebna jest więc zgoda dowódcy izraelskiego odcinka.

Nie opadał szosy widomy rozstrząsany o ziemię wrak myśliwskiego samolotu. Maszyna produkcyj amerykańskiej, a więc odrzućcie izraelski. Kilkaś metrów dalej, już w głębi pustyni, dostarczamy fot pilota, a więc lotnik się katapultował. Niewolna lub śmierć — nie miał tu innych możliwości.

A później dostarczamy nasz pokreconego, czarnego metalu. W ten pojazd, który mógł być radiostacją czy radiolokatorem, trafiła bomba napalmowa.

My żołnierze jesteśmy odporni na widok spalonego metalu i rozprutych pociskami wraków. Niezazwyczajnie twierdzi, że kraj oglądałmy pozorowanie współczesnych działań wojennych. Berda realizacja nie pozorowanie. Tutaj jednak toczyła się prawdziwa wojna.

Widok pobojowiska skłania do refleksji. Jesteśmy tutaj w składzie Doraznych Sił Zbrojnych ONZ po to, aby nie doszło do wznowienia działań bojowych na froncie sueskim.

Przed nami, po lewej i po prawej stronie, pasma wzgórz. To już nasz kraj. Wznowimy mówię podpułkownik Gowiak.

Kolejną zaporą z bezkoni benzyne, żołnierzy, którzy już jednak zamiast bezkoni benzyne mają helny z czerwonymi opaskami. Oni też kiwają, że droga wolna.

Przywódcy dwóch bratnich partii podjęli decyzję o dalszym rozwoju radziecko-kubańskiego, która zawiera rozwinięty program pogłębienia kontaktów między dwoma braćmi partiami i narodami, ich ścisłego współdziałania w budowie socjalizmu i komunizmu oraz w walce o wspólne cele na arenie międzynarodowej. Leonid Breżniewowi wręczono najwyższe odznaczenie Republiki Kuby — Order Jose Marii, Fidel Castro, Oswaldo Dorticos i Raúl Castro zostali zaproszeni do złożenia wizyty w Związku Radzieckim.

Zatonął statek holenderski Śmierć 9 marynarzy

4.2. PARYZ PAP. W niedzielę po południu na Morzu Śródziemnym w pobliżu Balearów zatonął statek holenderski „Francia”. Katastrofę spowodowała prawdopodobnie eksplozja zbiorników z substancjami chemicznymi, które stały w płomieniach. Zatonął statek na ratunku z powodu gwałtownej nawałnicy. Uratowano tylko 4 z 12 członków załogi. Wkrótce potem „Francia” rozbiła się o skały i zatonął Statek płynął z Marsylii do Algieru.

Rzymska premiera głośnego filmu

„Jezus Chrystus Superstar” — kością niezgody

KONTROWERSJE wokół głośnego filmu Normana Jewisona „Jezus Chrystus Superstar” (Jezus Chrystus Supergwiazda) nie ustają. Ostatnio ten film, utrzymany w stylu „rock”, wyświetlano w gmachu opery rzymskiej, co z jednej strony wywołało protesty, z drugiej zaś aprobate różnych kół katolickich w Wietnamie Mieście.

Przed budynkiem, w którym film był wyświetlany, ks. Luigi Severini w towarzystwie kilku-

dziesięciu manifestantów odprawił publicznie na ulicy nabożeństwo pokutne za bluźnierstwo, jakim jego zdaniem, jest przedstawianie Chrystusa w postaci supergwiazdy.

NA spektakl filmowy dopuszczono jedynie widzów z osobistymi zaproszeniami. Mimo to niektórzy z zaproszonych protestowali w sposób wyjątkowy na sali w czasie seansu. Biele myśli i strzelali fałszywkami. Część widzów natomiast przyjęła obraz z aprobatą. Film został wyświetlony w obecności naczelnej prezydenta Włoch, pani Wiktorii Leone. Kuba po zakończeniu seansu powiedziała, że nie znalazła w filmie niczego niewłaściwego i że „nie zmniejsza on Chrystusowego poświadczenia miłości”.

Przedstawiciele duchowieństwa katolickiego w Rzymie widzieli już film na uprzednio urządzonego seansie. Ich wrażenia były dość nieowocne. Opinie pozytywne wyraził m.in. prałat Pasquale Rotondi z Papieskiej Komisji Sztuki Religijnej. Powiedział on, że „podoba się nam, że jest dziś wszędzie filmów vulgarnych i niemoralnych, ten film ma charakter wychowawczy”.

SPORY toczą się wokół filmu, różne, a często przeciwstawne oceny jego wartości w środowiskach katolickich, w tym również w kręgach kurii rzymskiej, odzwierciedlają sprzeczności w Kościele dotychczas nie tylko szuki i wątpliwości. Przypomnijmy, że w Kościele od lat kilkunastu popierane przez jedynych katolików, a przez drugich zwalczone, podawają w wątpliwość dawnych i wprowadzili nowe kryteria oceny postaw jednostek i wielkich zbrodni. Tradycyjny Kościół uniformizował został narzucony, zaś przewagę wysiłek pluralizmu poglądów. W obliczu tych procesów teologicznych katolickie nie wie, co ma sądzić o filmie Jewisona. W każdym razie film stał się głośny i ma zapewne powodzenie w kinach włoskich. (PAP)

Batalia o kolor przystanków

OJCOWIE miasta Nottingham (Anglia) starli się ostro w burzliwej debacie na temat koloru przystanków autobusowych: laburzyści proponowali czerwone, zaś konserwatyści upierali się przy szwajtkolorze — niebieskim. Zwyciężyła brytyjska zdolność kompromisu: przystanki będą zielone. (PAP)

Mjr B. ŚWIĄTKIEWICZ

(d.c.n.)

LORDYN. Klepiak zbrany Anglik, niech lalach swego życia na lawce, w jednym z parków w Chicago pozostał obłężyma. Wzrostem nie miał więcej niż pięć stóp, a waga około miliona funtów sterlingów. O kobieci ten, Walter Harding, zmarł w wieku 25 lat, w 1900 roku. W pięć opuszcł Anglie z rodzicami, by żnąć jędy do niej nie powrócić. Na jego cześć w Chicago powstał jako pianista ragtime'owy w Chicago I grał na organach kinowych w czasie wojny. W 1914 roku zmarł. Zaczął wtedy zbierać stare nuty, by mieć źródło pomysłów. Nigdy nie był bogatym, nigdy nie miał żony. Został karłowatym, co wydawało się jego karobolem. Jego dom był wypchnięty od strachu do piwnicy, a jego żona została z niego wypchnięta. W Kolekcja Waltera Hardinga jest największym jednorazowym darem, jakie kiedykolwiek otrzymał Uniwersytet w Oxfordzie, w

SPRAWA prowadząca zawodowego wchodzi do planu wychowawczego szkół podstawowych już w pierwszym roku nauki. W tym celu wstępują do kolekt zainteresowanych. Uznają się za wstępnie wyselekcjonowane i późniejszych ukierunkowań zawodowych. Znajdują także odzwierciedlenie w inero rozwoju szkolnego. Wskazują na kierunki kształcenia i szkolenia, dyskusjach o książkach lub filmach.

Współpracownicy działają przy prowadzeniu wychowawczo-zawodowej: dwuletniej i jedna okresowa. Na terenie szkoły pracują również 10 poradni poszłowych. Przeprowadzają one testowe badania wzro-
stania i rozwoju fizycznego oraz umiejętności manualnych.

oszczędności materiałów w kwocie 1000 zł. W tym samym czasie, stanowiącej 78,6 proc. założonych, osiągnęły rok 1973 oszczędności materiałów w kwocie 1000 zł.

Wykazane przez Zjednoczenie Przemysłu Okrętowego zadania w zakresie obniżki kosztów materiałowych, w tym obniżki kosztów wartości sprzedanej produkcji ogółem w cen zbytu - zostały przeznaczone na 1974 w kwocie 1000 zł, z czego 1,7 proc. Na podstawie wyznaczonego za okres 3 kwartałów ub. roku, w tym kwartał, że podjęte zadania przez Zjednoczenie Przemysłu Okrętowego zadania, w zakresie obniżki kosztów zostały zrealizowane.

ZAKUPIE przez stocznię w 1973 z importu komputeru ICN 4700 wprowadza zasadniczą innowację m.in. w kwestii podjęcia realizacji zadań, które ewentualnie "funkcjonalnej".

W tym celu podstawowymi trudności to praktycznie na przeszkodzie realizacji przedsięwzięcia ukiernokowanych na poprawę stanu gospodarki materiałowej, zacytowane:

- zbyt długi cykl składania za zamówień wykonywania zasad składania zamówień jeden raz w roku w odniesieniu do wyrobów, które niekorzystnie dla przemysłu okrętowego, gdzie sprzeciwiają się, że nie ma możliwości w tych w ustalonych obecnie terminach składania zamówień jest praktycznie niemożliwe, co do tego, że nie ma możliwości wykonania statków. Prowadzi to do zamawiania dostaw w oparciu o zamówienia, które nie ma wystawiania zapasów zbędnych, nieprzepraszanie przez dostawców, że nie ma możliwości dostarczenia używając w terminach miejsc

od uzyskania gwarancji dostaw
i zapłaty, nie gwarantujemy, że
ciężkością bardzo często do-
eistniej chwili nie posiada in-
czy, nie gwarantujemy, że
ny statek zostanie w terminie
starożone. Zdanie obiektu o wło-
stach, nie gwarantujemy, że
ułożenie, nie gwarantujemy, że
dostaw o bardzo małej wartości.

NALEŻY w sposób zasadniczy o-
graniczyć rozdzielczość materia-
łów jako czynnik sprzyjający „cho-
dowi” i „złoty” w tym celu, nie
konieczność zamawiania przez sto-
nie równomiernie ilości materiałów
w celu uniknięcia „złoty” i „złoty” po-
cząca za sobą określone skutki:

tworzenie w pewnych okresach
zapasy, nie gwarantujemy, że
niebezpieczeństwo „złoty” i „złoty”
władze niektórych materiałów,
konieczność dodatków konser-
wacji, nie gwarantujemy, że
wyrobów.

Dalsze trudności to:

- nie dążąc w sposób poprawny, a właściwie niezauważalny, do zwiększenia konkurencyjności, przedsiębiorstwa nie wyeliminowały z katalogów produktów i usług nieaktywnych, niekonkurencyjnych, nieopłacalnych — brak katalogów i programów produkcji lub ich nieaktualizacja;
- moc przerobowa mniejszych zakładów kooperujących z przemysłem ciężkim jest niewystarczająca, co stanowiło barierę wzrostu produkcji okretowej. Po-

— w realizacji dosiaw normalistów grubowłosek występują często ewaluacje sięgające jednego kwartału.

Największe zastrzeżenia budzi jednak wymuszany na odbiorcach polifoniczny system zawierania i po-
działania normalistów grubowłosek. Stoją one w rozbieżności z zasadami, z którymi normalizacja powinna się dzia-
lać. Wymagania te są sprzeczne z zasadami, z którymi normalizacja powinna się dzia-
lać. Wymagania te są sprzeczne z zasadami, z którymi normalizacja powinna się dzia-
lać.

Plan oszczędności materiałowych został zakłada osiągnięcie w ro-
zrach 1970 r. oszczędności materiałowych na sumę ok. 30 mln zł. Planowana oszczędność podstawowych mate-
riali w 1970 r. w przeliczeniu na 1 tony: stal — 1500 ton, tj. 1,6 proc.,
materiały kolorowe — 300 ton, tj. 1,6 proc., ogółu zużycia —
320 ton, tj. 1,6 proc., drewno — 320 m sześci. tj. 2
proc., ogółu zużycia.

zognęła łosie miejsca pominiętych w teście wide przykłady, w tym słowności zmierzających do ograniczenia zużycia materiałów, a także odmówienie zadan w tym zakresie w roku bieżącym.

**OGÓLNOKRAJOWY
KONKURS
MATERIALOWEJ
USPRAWNIANIA
GOSPODARKI**

**Płeć żeńska
odporniejsza ...**

POTOMSTWO kobiet cierpiących na zaburzenia nerwowe lub znajdujących się w stanie stresu wykazuje, przeważnie, rodziców słabszych psychicznie, podczas gdy normalne proporcje urodzin wynoszą 100 chłopczyń na 100 dziewczynek. To obserwacje kliniczne znalazły potwierdzenie w doświadczeniach ze zwierzętami, jak donosi „Journal of Abnormal Psychology”, w potomstwie szczurów poddawanych stresowi, liczba osobników płci żeńskiej spadła do połowy, podczas gdy liczba osobników płci żeńskiej nie zmniejszała się prawie w porównaniu z grupą kontrolną znajdującą się w normalnych warunkach.

niestykane osobistość decyduje. — Od początku byłam pewnie — podobnie zresztą jak Braun — że pan próbuję kogoś chronić. Ze pan kogoś kryje. W danym stanie rzeczy mogły właściwie wchodzić w grę tylko trzy osoby: pański syn, pańska córka, pański przyjaciel. Tym trojgiem ludzi interesowałam się też żywo Plattner — chociaż z zupełnie innych powodów.

Helga nie żyje. Podjęto już próbe skompromitowania publicznie Abendrotha, ale wydaje się, że nie wywarło to na panu specjalnego wrażenia. Pozostaje: pański syn Heinz.

Przypuszczalnie ma on w przyszłości przejąć firmę — i zapewne właśnie temu nie chciał pan przeszkodzić. Z miłości do sypa".

"Mam to w dupie" oświadczył brutalnie Heinz. "Nie na tak zwaną ojcowską miłość, lecz na tego rodzaju spekulacje firmowe!"

(c.d.n.)

Na placu boju pozostały 33 drużyny

TURNIEJ „KURIERA”
nabiera „miejsców”

AURA sprzyja piłkarzom. Tegoroczna VII edycja Turnieju Otwarcia Sezonu, którego stawką jest puchar naszej redakcji rozgrywana jest niemal w wiosennych warunkach.

PLYTY wszystkich boisk na których odbywały się mecze były znakomicie przygotowane. Nic więc dziwnego, że toczyły się na nich nie tylko zaciekłe, ale i ciekawe pojedynki. Zmiany regularnie mować, że o awansie decydowały różnica punktów, a w przypadku remisów, większa ilość strzelonych rzutów karnych, sprawiły, że żaden z zespołów nie przystąpił do gry ze straconej pozycji. Twarda walka toczyła się więc od pierwszego do ostatniego gwizdka.

Nie rawidła również publiczność. Spragnieni futbolu kibice tłumnie przybyli na stadiony by zaszczepić do walki swych pupiłków. Byli to kochające eliminacje pojedynki, po których rozstrzygnięciu się losy awansu do dalszych gier.

Turniej Otwarcia Sezonu jak wszystkie tego rodzaju imprezy, przyszedł na stadiony by zaszczepić do walki swych pupiłków. Byli to kochające eliminacje pojedynki, po których rozstrzygnięciu się losy awansu do dalszych gier.

„Copernicus” i „Otogo”
w pobliżu Hornu

PRZODUJĄCY w reatach zaglądających Dookoła Świata meksykański jacht „Sayula II” nadal wyprowadza brytyjski „Adventure” i francuski „Kritera”. W umie jedenaście jednostek optymalnie już przybył do Hornu, poza wymienioną trójką były to: „Grand Louis” (Francja), włoski „Tauranga”, włoski „Gala”, „Grest Britain II”, włoski „Cesep”, brytyjski „British Soldier”, „Peter von Danzig” (NRF), polskie jachty „Copernicus” i „Otogo”. Wynik odpowiedzi na 12 i 13 pozycji spodziewane były przy Hornie w niedziele wieczorem lub w poniedziałek. Na 14 miejscu pływa francuski „Ezport”, który na dużą stratę do Polaków.

Sensacyjny konkurs skoków

Stanisław Bobak mistrzem Polski

W ZAKOPANEM zakończyły się 49 narciarskie mistrzostwa Polski w skokach i dwubój klasycznym. Ostatnią konkurencją był konkurs skoków na Dużej Krokwi.

Dwa medale
Polaków
na saneczkarskich MŚ

DWA medale zdobyli reprezentanci Polski na zakończonych w sobotę w austriackiej miejscowości Innsbruck mistrzostwach Europy.

Koncową batalię rozpoczęła zawodniczka Polki w sobotę i tym razem bezkonkurencyjnie była Margit Schumann (NRD). Slabiej natomiast polowała nasza Teresa Bugajczyk, tracąc drugą pozycję. Wyrzuciła ją po dwóch slajdach Ute Ruehrold (NFD). Polka zajmowała więc trzecie miejsce. Nie powiodło się również Barbarze Plezge. Z czwartej pozycji spadła na szóstą. Jako jedna z ostatnich w stawce 20 zawodniczek startowała w tym dniu trzecia reprezentantka Polski Hanna Kanasz, która po sobotnich przejazdach znajdowała się na szóstej pozycji. Widzowało się, że nie ma ona szans wywalczenia medalu. Tym czasem Polka sprawiła oburzenia niespodziankę, polowała niezwykle dynamicznie, nie bez powodzenia osiągnęła drugi czas przejazdu awansowała na drugie miejsce, zdobywając ostatecznie wicemistrzostwo Europy.

Teresa Bugajczyk zakończyła zawody na czwartym miejscu, a Barbara Plezge na siódmym.

U. PRASEK
triumfuje w Jabloncu

W JABLONCU (północna Czechy) odbyły się zawody lekkoatletyczne w hali z udziałem gospodarzy, zawodników i zawodniczek NRD oraz Polski. W biegu na 800 zwyciężyła Polka Prasek osiągając czas 2:16,8.

go zaawansowania, zawsze obfitował w niespodzianki. Przed meczem trudno typować faworytów. Tak jest również w tym roku.

Już po pierwszych spotkaniach odpadł jeden z dotychczasowych triumfatorów naszej imprezy — Sławomir Łobez. Rewanżowy mecz z Mławą Resko zakończył się zwycięstwem Mławy 1:0. Ponieważ w pierwszym pojedynku lepszy okazali się piłkarze z Łobza wygrywając 9:0, do dalszym awansie któregoś z tych drużyn zdecydowały strzały z odległości 11 metrów. Lepiej egzekwowali je sportowcy z Resko i wynik 5:2 przyniósł im pełny sukces.

Dość nieoczekiwanie zakończył się również pojedynek w Stargardzie, w którym najcięższymi Blekitnymi i Ina Dolice. Mecz wygrali goście 1:0 i zwyciężyli także w rzutach karnych 5:3.

O krok od sensacji była również „Jedenastka” Iskry Mierzyn, która wprawdzie przegrała 0:2, z liderem ligi okręgowej Stalą Stocznia, lecz obie bramki padły z rzutów karnych po strzałach Ryńkiewicza.

Na marginesie tego możemy chętnie donieść o „psikusie” jaki sprawili swym sympatykom działacze Stali Stocznia. Otóż kibice stoczniewscy przybyli na stadion przy ul. Bandurskiego ko swemu zakaznikowi zobaczyli pustą boisko. W pospiechu udali się więc na ul. Dubois, lecz i tam nie było zwycięs „ducha”. Spróbowali więc jeszcze dotrzeć na boisko Zasadniczej Szkoły Metalowej, z której — jak twierdzą — rzysztali ich pupile. Nic z tego. Nie zostali piłkarze. Z reporterskiego obowiązku odnotowali, że mecz ten odbył się przy ul. Kordeckiego.

A oto wyniki pozostałych spotkań: Czarni II — Pogon II 0:2, Pionier II — Czarni I 0:3, Pionier III — Swift 1:3, Arkonia — Pionier I 2:0, Flota — Znicz Wysoka Kamińska 3:0 (vo), Dragoon Nowy — Resko 2:0, Trzebiatów 0:8, Sokół Pryzecz I — Ognisko Babiniec 3:0 (vo), Blekitni

II Stargard — Kluczewia Kluczewo 3:1, LZS Ławy — Mechanizator Myslibórz 5:1, Zorza Dobrzyń — Czarni Marianowo 3:0.

Tak więc do dalszych gier, które toczyły się już będą systemem pucharowym bez rewansu awansowały: Ina Dolice, Pogon II, Czarni I, Swift, Arkonia, Flota Swiniarskie, Rega Trzebiatów, Sokół Pryzecz I, LZS Ławy, Blekitni Stargard II, Stal Stocznia, Mewa Resko i Dab Dębno (zwycięzca meczu rozegranego awansem). (d)

Murawski i Nowosz
zwyciężyli w La Corunie

POLSKI tyczkarz Murawski został uznany za najlepszego zawodnika halowego mitingu lekkoatletycznego rozegranego w hiszpańskiej miejscowości La Coruna. 5 tys. widzów oklaskiwało polskiego skoczka, który osiągnął najlepszy rezultat zawodów pokonując wysokość 3 metrów. Drugie miejsce zajął Hiszpan Riftera — 4,50, a trzecie Portugalczyk Serra — 4,40.

W biegu na 50 m Zenon Nowosz (Polska) zwyciężył w czasie 5,7, przed Hiszpanem Paraiso i jego rodakiem Risco, obaj 5,8.

Bieg na 3000 m wygrał Hiszpan Burgos — 8:06,4 przed Chilijczykiem — Warnke — 8:07,2, a skok wzwyż Robert Holenderek — Ahlers przed Van Laar obie po 1,90 m.

POKRÓTKCE

PODCZAS mitingu lekkoatletycznego w Seattle (USA) Amerykanin Francis Larrier poprawił halowy rekord świata w biegu na 1 milę z 4:36,5 na 4:34,6. Poprzedni rekord ustanowiła w lutym 1973 r. W skoku wzwyż Dwight Stones (USA) miał 2,16.

PODCZAS halowego mitingu w Cleveland (w stanie Ohio) bieg na milę wygrał Amerykanin Dave Wost le — 4:03,9. W skoku wzwyż pierwsze miejsce zajął Gene White, a drugie Pat Matzdorf (oba USA) — po 2,12. Bieg na 1000 m wygrał Byron Dye (Jamajka) — 2:09,6, a skok o tyczce — Roland Carter (USA) — 3,18.

KILKA bardzo dobrych wyników padło w Albuquerque w zawodach halowych w lekkiej atletyce. W skoku wzwyż Amerykanin Rick Wohluter (USA) — 1,99,4 przed Marcello Fasano (Włochy) — 1,51,4 i Fernando Cerda (Meksyk) — 1,51,7. W trójskoku Milan Chif miał 16,71, w kul — George Woods (USA) — 21,9, a Al Feurbach (USA) — 20,83. W biegu na 800 m kobiet Amerykanin Mary Decker miała czas 2:07,8.

Po efektownym sukcesie, wymęczone zwycięstwo

Czarni drużyna jednego meczu

KOSZYKARKI CZARNYCH POKONAŁY WCZORAJ w rewanżowym meczu o mistrzostwo II ligi, walcząc z Unią 61:57 (38:35). Najwięcej punktów zdobyły dla naszej drużyny: Iwanička — 14, Bury i J. Weckowicz — po 12, Hince — 9 i Jaroszewska — 8, a dla pokonanych: Pilasiewicz — 14, Bojda — 11, Krawczyk — 10 i Laudanska — 8.

PO BŁYSKOTLIWYM, wysokim zwycięstwie w pojedynku sobotnim, w niedzielę szczególnie koszykarki zagrały znacznie słabiej. Pozwoliło to walczącym z nami na nawiazanie porażki. Mecz był więc przez cały czas niezwykle zaciekły. Stał jednak na słabym poziomie i nie był ciekawy. Ten grze nadawały zawodniczki szczególnie, ich przeciwniczki.

Z boisk piłkarskich

PIŁKARZE warszawskiej Legii rozegrali kontrolny mecz z II-ligowym Ursusem zwyciężając 7:0 (4:0).

PIŁKARZE Górnik Zabrze rozegrali swój pierwszy w tym roku mecz kontrolny z AKS Niwka. Zwyciężył Górnik 3:0 (0:0).

PIŁKARZE mistrza Polski — Stali Mielec rozegrali sparingowe spotkanie z II-ligową Wisłoką Dębica. Mecz zakończył się wysokim zwycięstwem Stali 4:1 (2:1).



NIEUDANA INAUGURACJA

„Wilki Morskie”
pokonane po raz drugi

NIE POWIÓDŁO SIĘ KOSZYKARZOM szczecińskiej Pogoni w pierwszym pojedynku wiosennej rundy rozgrywek o mistrzostwo ekstraklasy. Nasza drużyna przegrała bowiem na parkiecie WDS oba mecze z wicemistrzem Polski, zespołem rezerwowej Resovii. Po sobotniej porażce 73:81 (35:44), w niedzielę „Wilki Morskie” uległy gościom 73:82 (31:42).

POGON: Stomilski — 28 pkt., Waniorok — 28, Koś — 4, Balczewski — 2, Czerwik — 2, Cabon — 2, Krason — 2, Kosiak — 2, Kazmierczak — 2.

RESOVIA: Ignaczak — 28, Niemiec — 18, Pasiorowski — 16, Kieć — 8, Myrda — 8, Reszytyło — 1, Smolnicki — 2, Dejworek — 0, Skrzyżowski — 0.

KOSZYKARZE Pogoni byli dla Resovii równorzędnym partnerem tylko przez pierwsze 9 minut niedzielnego pojedynku. W tej fazie spotkania szczecińskie grały na przyzwolnym poziomie i prowadziły zwycięską walkę z wicemistrzami Polski. Szczególnie aktywny był Z. Stomilski, który raz po raz miewał czat piłkę w koszu gości. Po-

nij do głosu doszli rezerwowanie, którzy nie oddali prowadzenia do końca meczu, mimo iż parokrotnie mieli tylko kilkupunktową przewagę. W zespole goście świętują mecz stoczył Franciszek Niemiec. Doskonale dyrygował on poczynaniami swoich kolegów i skutecznie strzelał. Zagrana parę tworzył z Niemcem drugi rozgrywający Resovii — Ignaczak, najlepszy snajper tej drużyny w niedzielnym spotkaniu. Słabiej natomiast spisali się najwyżsi zawodnicy rezerwowskiego zespołu: Pasiorowski i Myrda. Ich nie najlepsza dyspozycja sprawiła, iż w sumie wicemistrzowie Polski wypadli poniżej swoich możliwości.

GŁE zawodników Pogoni najlepiej charakteryzuje podane wyżej zestawienie strzelców. Wynika z niego jednoznacznie, że w zespole „Wilków Morskich” było tylko dwóch snajperów: Stomilski i Waniorok. Natomiast pozostali koszykarze wykazali się sporą indolencją strzelecką, pudując na przemian często z wyjątkowo dogodnych pozycji. W tej sytuacji, trudno było drużynie myśleć o nawiazaniu równorzędnej walki z przeciwnikami, reprezentującymi znacznie wyższe umiętności strzeleckie. Chcecie utrzemać w I lidze koszykarze Pogoni muszą poprawić celność swoich rzutów. Po winni także grać szybciej i płynniej. Wczoraj sporo akcji Pogoni przeprowadzała w wolniny tempie. Zespół nie potrafił błyskawicznie przechodzić z obrony do ataku i odwrotnie z ataku do obrony. Zawodnicy często tracił po drodze piłkę, za długo zastanawiali się komu ją podać. Skłonność wykorzystywali to przeciwnicy, którzy wiele punktów zdobyli dzięki błędom popehnianym przez „Wilków Morskich”. (d)

TU TOTO!

P. P. TOTALIZATOR SPORTOWY zawiadamia, że odbyły się dwa towarzyskie Lotka-Lotka, a mianowicie: I losowanie, gdzie wylosowano następujące numery dyscyplin sportowych:

2, 3, 16, 23, 25, 42 dodatk. 39

II losowanie, gdzie wylosowano następujące numery dyscyplin sportowych:

5, 26, 37, 43, 45, 46 dodatk. 3

Ponadto wylosowano końcówkę banderoli:

złociocyfrowa 628105
czterocyfrowa 8105
„GRYF”
1, 3, 4, 20, 24, 28 dodatk. 13

